

Unowocześnianie ciągnika: jak to zrobić?

Autor: Anita Musialska

Data: 27 czerwca 2019

Nie zawsze najważniejsza maszyna w naszym gospodarstwie, jaką jest ciągnik, posiada wyposażenie, spełniające nasze wymagania. Jednak rolnicy mają na to sposoby!

Przedstawiamy trzy metody na unowocześnienie ciągnika, które warto zastosować w swojej maszynie.

Klimatyzacja wodna, czy to się opłaca?

Nie każdego rolnika stać na kupno nowego ciągnika, który w dodatku naszpikowany jest elektroniką i wyposażeniem ułatwiającym codzienne obowiązki. Jednak **nawet w starszych maszynach możemy zamontować nowoczesne rozwiązania, wpływające na zwiększenie komfortu wykonywanej pracy**. Policzyliśmy zatem, ile kosztuje wyposażenie ciągnika w klimatyzację wodną, haki CBM oraz podamy sposoby na wygłuszenie kabiny.

W tym roku upały nie dały się tak mocno we znaki, jak to było w latach poprzednich. Jednak przyjemny chłód w kabinie, to zazwyczaj przywilej nowszych maszyn. Właściciele tych starszych mogą rozwiązać problem mało komfortowego powietrza w upalną pogodę, montując na dachu ciągnika – klimatyzator wodny. Czy warto w niego zainwestować?

Klimatyzator wodny, to według mnie najwygodniejsze urządzenie do samodzielnego montażu, które sprawdza się zarówno w ciągnikach, jak i kombajnach.

Oskar Przewarski, przedstawiciel handlowy jednej z firm produkującej klimatyzatory wodne

*– Przez wiele lat męczyłem się w kabinie swojego ciągnika, szczególnie w czasie żniw. W zeszłym roku postanowiłem wreszcie zainwestować w klimatyzację. **Zamontowałem w moim Zetorze klimatyzację wodną, bo tak było najprościej i najtaniej.** Kupiłem klimatyzator za 3 tys. zł, który sprawdził się w tym roku i jestem zadowolony z jego użytkowania – mówi Michał Nowak, rolnik z Nowej Wsi Pałuckiej.*

Jak działa taki klimatyzator?

– Klimatyzator wodny to urządzenie, które montowane jest na dachu ciągnika, najczęściej w miejscu okna dachowego. Moduł zawiera w sobie zarówno zbiornik na wodę, dmuchawę, jak i filtr przeciwpyłowy, co sprawia, że do kabiny dostaje się nie tylko chłodne, ale i czyste powietrze.

Urządzenie działa zaś na zasadzie chłodzenia powietrza przez parującą wodę – mówi Oskar Przewarski, przedstawiciel handlowy jednej z firm produkującej klimatyzatory wodne.

Dmuchała zasilana jest przez akumulator, dlatego nawet, gdy wyłączymy silnik, to w kabinie ciągnika nadal możemy mieć chłodne powietrze. **Sterowanie urządzeniem odbywa się natomiast za pomocą modułu sterującego lub pilota, którym możemy regulować temperaturę i siłę nawiewu** – dodaje przedstawiciel handlowy.



Czy warto unowocześniać stary ciągnik? (fot. AgroFoto.pl, użytkownik: smok908)

Za klimatyzacją wodną przemawia przede wszystkim łatwość montażu i koszt samego urządzenia. Jakie zalety posiada jeszcze taki klimatyzator?

– *Klimatyzator wodny, to według mnie najwygodniejsze urządzenie do samodzielnego montażu, które sprawdza się zarówno w ciągnikach, jak i kombajnach. Wybór takiej klimatyzacji jest też najtańszy w porównaniu do standardowych klimatyzatorów, ale także i najmniej kłopotliwy w późniejszej obsłudze. Zbiornik z wodą wystarcza bowiem na cały dzień pracy. **Niektórzy rolnicy kupują jeden klimatyzator, który w zależności od potrzeb montują w ciągniku, a na czas żniw przekładają do kombajnu.** Za klimatyzatorem wodnym przemawia także bezawaryjność urządzenia i niskie koszty eksploatacji, bo działa on na wodę. Ponadto moc jaką pobiera jest niska, a zasilanie pochodzi wyłącznie z akumulatora – uzupełnia swoją wypowiedź Oskar Przewarski.*

Haki sprzęgające, gdzie warto je kupić?

O tym, że warto zamontować w ciągniku haki sprzęgające, nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Montaż haków znacznie usprawnia bowiem możliwość podłączenia do ciągnika wielu nowszych maszyn. Co sądzą o tym rolnicy?



Montaż haków znacznie usprawnia bowiem możliwość podłączenia do ciągnika wielu nowszych maszyn. (fot. AgroFoto.pl, użytkownik: JacekMocny)

–W moim Ursusie C–360 zamontowanie haków było niezbędne. Ciągnik nadal z powodzeniem służy w moim gospodarstwie i na razie nie zamierzam się go pozbywać, a takie unowocześnienie jest potrzebne, jeżeli nie chcemy się męczyć. Za haki do sześćdziesiątki zapłaciłem 450 zł.

Kupowałem przez Internet, jednak nie są to haki od znanego producenta – mówi Mieczysław Krućko, rolnik z Nowej Wsi.

Haki sprzęgające są drogie, ale warto je zamontować dla komfortu podpinania maszyn.

Henryk Kasperski, rolnik z Wojcieszyc

Podobnego zdania jest inny rolnik.

– Haki sprzęgające są drogie, ale warto je zamontować dla komfortu podpinania maszyn. W swoim Ursusie C–330 zamontowałem haki sprzęgające za 1,2 tys. zł dobrej firmy. Wydałem tyle, bo uważam, że warto inwestować w jakość. **Co z tego, że mogłem kupić takie za 400 zł jak ich ciężar nijak nie miał się do tych, które wybrałem.** Wolę raz zainwestować niż czekać, aż mi taki hak strzeli, bo nie wytrzyma ciężaru – mówi Henryk Kasperski, rolnik z Wojcieszyc.

Czym się zatem kierować przy wyborze haków sprzęgających i gdzie warto je kupić?

– Na rynku znajdziemy duży wybór haków sprzęgających z układem zatrząskowym. Ich cena zależy głównie od kategorii TUZ w naszym ciągniku i od producenta. Oryginalne haki kosztują często 3–4 razy więcej niż te, produkowane przez mniej znanego producenta. **Tu jednak powinniśmy uważać, bo na rynku sporo jest takich części sprowadzanych z Azji, których jakość bywa co najmniej wątpliwa, co można zauważyć np. po ich lżejszej masie.** Haków warto szukać w sklepach internetowych, bo tam rzeczywiście można znaleźć ciekawe oferty cenowe – mówi Krzysztof Stelmaszyk, mechanik z Wołowa.

Rolnicy najczęściej sami dokonują wymiany kulowych końcówek ramion ciągnika na haki. Jak należy to zrobić, żeby prawidłowo je zamontować?

Hak powinien być przymocowany pod odpowiednim kątem, bo tylko wtedy mamy pewność, że utrzyma maszynę.

Ireneusz Domański, mechanik i rolnik z Biskupic

– **Przede wszystkim powinniśmy przed wstawianiem haków dokładnie oczyścić powierzchnię.** Hak

powinien być przymocowany pod odpowiednim kątem, bo tylko wtedy mamy pewność, że utrzyma maszynę. **Jeżeli będzie natomiast źle zamontowany, to szybciej się zużyje i może odpaść** – mówi Ireneusz Domański, mechanik i rolnik z Biskupic.

Unowocześnianie ciągnika, likwidujemy hałas

W starych ciągnikach poziom hałasu bywa czasami tak duży, że praca w kabinie staje się udręką.

– **Kiedy jadę z kosiarką rotacyjną to warkot ciągnika plus maszyny bywa nieznośny już po około godzinie pracy.** Myślałem nad tym, aby ciągnik wyposażyć w nową kabinę, ale koszt jest spory, dlatego zastanawiam się nad „domowymi” sposobami wygłuszenia kabiny, tylko nie wiem, czy to wystarczy? – zastanawia się Tomasz Gerlach, rolnik z Wiszni Małej, właściciel Ursusa C-330.



Czy wygłuszenie kabiny to dobry pomysł? (fot. AgroFoto.pl, użytkownik: paweł)

Rolnicy, którzy podjęli próby wygłuszenia starego ciągnika, mówią o niewielkiej skuteczności tego zabiegu.

– *Mój ciągnik Ursus C- 330 ma 36 lat, ma kabinę, ale jest ona w kiepskim stanie. **Już kilka lat temu próbowałem ją wygłuszać matami bitumicznymi.** Dodatkowo uszczelniłem szyby, ale na nie wiele się to zdało. Myślę jeszcze nad uszczelnieniem podłogi od dołu* – mówi Jarosław Kubik z Wielowoi (woj. śląskie).

Jak poradzić sobie z nieszczelną kabiną? W co warto zainwestować?

– *Wielu rolników wygłusza kabiny zakładając na ich spód gąbki czy maty tłumiące. **Głównym źródłem hałasu w ciągniku jest jego układ napędowy, dlatego jeżeli nasz ciągnik ma nieszczelną kabinę właśnie w miejscu podłogi warto pomyśleć o jakimś wygłuszeniu.** Podobnie można jeszcze wygłuszyć osłony dźwigni zmiany biegów i okolice silnika. Jeżeli natomiast sama kabina jest w złym stanie technicznym, to tak naprawdę najlepiej wymienić ją na nową, bo takie wygłuszenie nic nie da* – mówi mechanik Krzysztof Stelmaszyk.

Za unowocześnieniem ciągnika przemawia często komfort użytkowania samej maszyny. Przedstawione powyżej sposoby szczególnie sprawdzają się natomiast w starszych typach ciągników. Warto więc pomyśleć o dodatkowym wyposażeniu w wysłużonych i leciwych traktorach.

Może Cię również zainteresować: [Urok starych maszyn rolniczych](#)